Makabryczna zbrodnia zbo[illegible]eńca

Rok XIII. Nr. 247 SOSNOWIEC, piątek 9 września 1938 roku. [Cena nu]meru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

[Prenu]merata wy[nosi] miesięcznie 2.— [...]i, Ad[...] [...]ru[...] [...], 1-a [...]NY 6.16.92 A[...] [...]cji 6.14.97 Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE. Wesoła 7 tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21. DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.

Po zajściach w Morawskiej Ostrawie

Polacy konferują z henleinowcami

Strajk dzieci niemieckich w Hulczynie

PRAGA, 8. 9. W dniu dzisiejszym w Pradze nie odbyły się dalsze rokowania w sprawie sudeckiej i sytuacja nie uległa zmianie. Partia Niemców sudeckich nadal nie chce rokować z rządem w związku z ostatnimi zajściami w Morawskiej Ostrawie.

Jak informują, z osiemdziesięciu dwóch aresztowanych Niemców sudeckich większą część osadzono w areszcie w Ołomuńcu. Sytuacja o tyle uległa jeszcze zaognieniu, że w Hulczynie wybuchł strajk dzieci niemieckich. Wszystkie oczy obecnie zwrócone są ku Norymberdze, gdzie prawdopodobnie zapadną ważne decyzje w rozmowach między Hitlerem a Henleinem.

Dochodzenia w sprawie zajść w Morawskiej Ostrawie z ramienia partii przeprowadzi jeden z przedstawicieli władz partyjnych.

W Pradze odbyła się dzisiaj wymiana zdań między premierem Hodżą a posłem niemieckim Kundtem. Rozmowy te doprowadzić mają do zlikwidowania sprawy Morawskiej Ostrawy.

Poza tym informują, że dziś odbyło się wspólne posiedzenie porozumiewawcze przedstawicieli wszystkich ugrupowań mniejszościowych w Czechosłowacji. W konferencji tej brali udział, przedstawiciele Niemców sudeckich, Słowaków, Węgrów i Polaków. Z ramienia Polaków w rozmowach tych brali udział posłowie Wolff i ks. dr. Józef Berger. W związku z tą konferencją kierownictwo partii niemieckiej sudeckiej wydało oficjalny komunikat, stwierdzający, że w czasie tych rozmów osiągnięto pełne porozumienie w sprawie reformy ustroju państwowego oraz zagadnienia mniejszościowego.

Narady tych ugrupowań będą się odbywały jeszcze w dalszym ciągu. W związku z tym informują, że konferencja ta nosiła charakter raczej demonstracyjny.

Największym jednak wydarzeniem politycznym dnia dzisiejszego była konferencja między prezydentem dr. Benesem a przedstawicielem partii słowackiej, Tiso. Konferencja ta rozpoczęła się po południu i trwała do późnych godzin wieczornych.

Czy Henlein wyjeżdżał z Norymbergi

NORYMBERGA, 8. 9. Z kół dobrze poinformowanych podają, że Henlein wyjechał wczoraj wieczorem z Norymbergi do Czechosłowacji z powodu sytuacji wytworzonej przez wypadki w Morawskiej Ostrawie.

Dziś Henlein miał powrócić do Norymbergi samolotem i pozostanie tu do soboty. Otoczenie jego w dalszym ciągu zapewnia, że jest on silnie przeziębiony.

PRAGA, 8. 9. Kierownictwo partii Niemców sudeckich zaprzecza oficjalnie jakoby Henlein miał się udać wczoraj wieczorem z Norymbergi do Asch. Komunikat podaje, że Henlein nie zamierza opuścić Norymbergi przed końcem kongresu.

Naprężenie mija

NORYMBERGA, 8. 9. Z Norymbergi donoszą, że naprężenie w związku ze sprawą sudecką po części już nastąpiło. Podkreślają to, że Henlein posiada silny wpływ na swych zwolenników i że w razie jego powrotu atmosfera ulegnie zmianie na lepsze. W kołach politycznych wyrażają przekonanie, że w najbliższym czasie przesilenie ustąpi.

Z kół politycznych w Berlinie informują, że nie należy się spodziewać oficjalnego komunikatu w sprawie sudeckiej, a to ze względu na to, że nowy plan rządu praskiego dotychczas nie jest jeszcze w całej pełni znany.

Ambasador brytyjski w Berlinie przebywający obecnie w Norymberdze powróci jutro lub w sobotę do Berlina.

Wielkie plany rewizjonistyczne Rzeszy

Sensacyjne przemówienie Goebbelsa i Lessinga

Alarm wojenny Niemców zagranicznych

STUTTGART, 7.9 — Drugi kongres Niemców zagranicznych zakończył się w sposób niesłychanie sensacyjny. Przed zamknięciem obrad min. propagandy Rzeszy dr. Goebbels wygłosił wielkie przemówienie, w którym m. in. oświadczył:

„Poznaliśmy dobrze naszych nieprzyjaciół mamy jednak nadzieję, że wkrótce oni nas poznają. Wiemy dobrze, jakie są zamierzenia w stosunku do nas w Anglii i innych krajach. Ale mylą się ci, którzy liczą na słabość lub rozdźwięki w narodzie niemieckim! Niemcy czuwają! Gdziekolwiek bije serce niemieckie, gdziekolwiek stanęła stopa Niemca, tam zakwitła kultura germańska(!), tam tętni inne życie, tam pracuje wielka myśl niemiecka.

Ta myśl nasz geniusz który piędź po piędzi odbierać będzie ziemie nam zrabowane (!) któremu nie grozi przestarzała i zhisteryzowana doktryna, tworzyć będzie wielkie potężne nowe siły, której imię Wielka Germania! Pamiętajcie Niemcy — wołał Goebels — że choć przebywacie za granicami wielkiego państwa, ale jesteście u siebie (!) i wracacie do siebie (!).

Każdy dom niemiecki na obczyźnie to cząstka waszej prawdziwej ojczyzny, która promieniuje dalej w głąb kraju i bije każdą wrogą obcą nam kulturę"!

Przemówienia tego zebrani wysłuchali stojąc. Następnie min. Goebbels zaprosił wszystkich delegatów na obiad żołnierski. W końcu obiadu Goebbels poprosił wszystkich zebranych o zadawanie pytań.

„Nie krępujcie się — mówił — jesteśmy sami, możemy mówić o sprawach najbardziej poufnych".

Jeden z delegatów szwajcarskich rzucił wówczas pytanie: „Czy mamy dzisiejszą mowę rozumieć jako alarm wojenny"?

Na sali zapadła grobowa cisza. Goebbels opuścił głowę i przez dłuższą chwilę ważył odpowiedź. Wreszcie skinął na jednego ze swych pomocników zastępcę dyrektora departamentu Lessinga, który oświadczył co następuje:

„Rozumie się samo przez się, że musicie być przygotowani do czynu. Nie taję bynajmniej, że sytuacja jest poważna. My wojny nie chcemy, ale nas prowokują zewsząd. Spójrzcie na Czechosłowację, która naigrawa się z Rzeszy i kpi sobie poprostu z życzeń wodza. Czy my Niemcy możemy to ścierpieć?! Anglia przysłała swego pośrednika który ma nam dyktować prawa! Czy nie zalewa was fala oburzenia na podobne zuchwalstwo?! Naprawdę, czujecie się tu wszyscy głęboko upokorzeni.

A cóż się dzieje w innych państwach? Obłudni dyplomaci tych państw zapewniają nas o swym oddaniu i podziwie dla genialnych pociągnięć wodza. Być może zresztą, że mówią oni prawdę, ale my wiemy, że nie oni reprezentują opinię swych krajów, do których nie zawsze możemy dotrzeć.

I tu właśnie zaczyna się wasza misja — mówi dalej Lessing — Minister Goebbels wydaje na propagandę miliony. Zaspakaja wszystkie wasze najmniejsze bolączki, a nawet grymasy, a wy zachowujecie się jak krowy. O każdym waszym kroku wiedzą wasi wrogowie. Sprawiacie wrażenie nieokrzesanych żołdaków, którzy podkutymi obcasami walą tak silnie o bruk, że nieprzyjaciel słyszy to o całe kilometry. Patrzcie i słuchajcie. Uważajcie dobrze, co dokoła was się dzieje. Jesteście przecież w pierwszej linii okopów.

Nie umiecie zachowywać nawet pozorów ostrożności.

Obserwator brytyjski w Morawskiej Ostrawie

PRAGA, 8.9. W sobotę wieczorem przybył do Morawskiej Ostrawy obserwator brytyjski major Sutton Pratt.

Dyrekcja policji w Morawskiej Ostrawie wydała o godz. 17 komunikat w sprawie zajść, który jednak został wieczorem wycofany, ponieważ ministerstwo spraw wewnętrznych samo ma ogłosić urzędowy komunikat.

Francja przygotowana na każdą niespodziankę

650 tys. żołnierzy pod bronią

Belgia zwiększa stan załóg w fortyfikacjach

PARYŻ, 8. 9. „Petit Joural" donosi, że francuskie roboty fortyfikacyjne i zarządzenia wojskowe zostaną znacznie rozszerzone o ile tego będzie wymagała sytuacja międzynarodowa. Minister spraw zagranicznych Bonnet odbył ważną konferencję z szefem sztabu generalnego, gen. Gamelinem oraz z członkiem Najwyższej Rady Wojennej gen. Hetzingerem.

Jak informują, Francja przygotowana jest na wszelkie niespodzianki. Stan liczebny armii francuskiej w obecnej chwili wynosi 650 tysięcy żołnierzy z czego 200 tys. znajduje się w garnizonach na terenie kolonii francuskich. W Paryżu znajduje się garnizon wojskowy, liczący 50 tysięcy żołnierzy.

„Le Jour" donosi z Brukseli, że również rząd belgijski przedsięwziął wszelkie środki ostrożności i wydał szereg zarządzeń wojskowych. M. in. powiększono bardzo poważnie stan załóg w fortyfikacjach belgijskich. Zarządzenia wszelkie na terenie Belgii wydane zostały w porozumieniu z francuckim sztabem generalnym.

Zmiany w ustawie

MLECZARSKIEJ

Ministerstwo Rolnictwa opracowało projekt zmian do ustawy o mleczarstwie z 1936 r. Projekt dotyczy drobnych poprawek i ustalenia form wyraźniejszych, uniemożliwiających różną interpretację przepisów,

a z drugiej strony wprowadza zmiany zasadnicze w zakresie przepisów w powstawaniu nowych zakładów mleczarskich pobierania opłat za nadzór nad zakładami mleczarskimi, o obrocie przetworami mleczarskimi na rynku krajowym i o sankcjach karnych.

Do zaopiniowania przesłany został projekt poszczególnym Izbom Rolniczym oraz Związkowi Izb i Organizacji Rolniczych.

—oOo—

Makabryczna zbrodnia zboczeńca

NA CMENTARZU POD KRAKOWEM

Prokocim, spokojna osada podkrakowska została poruszona makabryczną zbrodnią dokonaną przez nieustalonego do tej pory zboczeńca nekrofila. W poniedziałek pochowano na tamtejszym cmentarzu 17-letnią dziewczynę, która zmarła po dłuższej i wyniszczającej organizm chorobie.

Następnej nocy zboczony zbrodniarz rozkopał grób, rozbił trumnę, sprofanował zwłoki, przyczem posunął się do częściowego pokrajania zwłok, odcinając niebosz ce ucho, jak również część wątroby.

Po dokonaniu bestialskiego czynu zbrodniarz skradł odzież zmarłej.

Ohydny czyn popełniony przez zboczone go i zezwierzęconego osobnika, został odkryty przez rodzinę zmarłej, która przybyła na drugi dzień po pogrzebie dla odwiedzenia grobu. Na miejscu potwornej zbrodni gromadziły się tłumy ludzi komentujący żywo wypadek Policja, która podjęła energiczne dochodzenia w tej sprawie już jest na tropie sprawcy.

Kto wygrał na loterii?

W dniu 7 bm. w dalszym ciągnieniu loteri klasowej padły następujące główne wygrane:

Stała dzienna wygrana Zł. 20000 padła na nr 15820.

Zł. 10000 na n-ry 5008 118511 29302 81134

Zł. 5000 na n-ry: 1680 54322 98109.

Zł. 2000 na n-ry 3455 14635 24932 31803 60316 64307 71100 75571 76275 78099 93435 96052 100597 101267 102652 115118 131457 132373 136365 149516 143111 144214 151508 151429 152701 155169 155257 15945.

Stała dzienna wygrana zł 5.000 padła na nr. 92862.

Zł. 25.000 — 20429.

Zł. 15.000 — 75096

50114 43581 41438 46155 49637 52226 58360 71726 89478 130117 141870 142335.

Zł. 1000 na n-ry: 3457 8704 5360 10701 11813 24495 20285 29976 41739 42575 43114

Zł. 10.000 — 13437 35608 39093 52569 107527.

Zł. 2.000 — 12004 15614 22804 55978 81212 78254 89809 94837 96929 109559 111098 126355 141287.

Zł. 1.000 — 2402 5697 7544 1233 14751 18402 21081 22689 24061 31981 33482 38457 38891 55158 63349 725[illegible] 79035 84213 93044 93889 99101 99764 101637 102510 105221 112616 121175 122540 125698 127760 132066 134309 143150 144141 145085 150617 152701 155753.

W telegraficznym skrócie

WIEŻA RUNĘŁA PODCZAS ZABAWY

W wiosce Tercimarolo w południowej Italii wydarzyła się katastrofa. Mianowicie podczas odbywającej się w pobliżu kościoła na wielkim placu zabawy ludowej runęła wieża kościelna. Pięciu uczestników zabawy zostało zranionych cegłami walącej się wieży.

Niezwykła ta katastrofa wywołała zrozumiałe wrażenie.

KRÓL ZOGU KUPIŁ REWIR POLOWAŃ

Do Pistyan przybył albański minister Ekrem Libohova, który zatrzymał się w hotelu „Thermia Palace". Przyjazd jego pozostaje w związku z zamierzonym przyjazdem króla Zogu. Minister przybył w celu zakupienia rewiru polowań dla małżonki króla Zogu o powierzchni 1000 hektarów. Rewir ten był dawniej własnością rodziny hr. Apponyi. Przybycie króla Zogu z małżonką jest spodziewane na początku przyszłego roku.

KOBIETA PORWAŁA 25 DZIECI.

W Rumunii duże poruszenie wywołała wiadomość o aresztowaniu w Jasach niejakej Katinki Barbalachowej, której udowodniono, że w w ostatnim czasie porwała 25 dzieci w wieku lat 7—9 sprzedała je cyganom.

Sprawa przedstawia się tem bardziej sensacyjnie, ponieważ prawdopodobnie wiąże się z ostatnimi masowymi wypadkami zaginięcia dzieci w Rumunii.

ZA RZUCENIE BOMBY — NAGRODA.

W związku z aryzacją przedsiębiorstw fabrycznych we Wiedniu przeszła chemiczna fabryka Kreidel, Heller et Co na wyłączną własność niejakiego Glassa. — Glass dokonał w roku 1933 zamachu bombowego na wiedeńskiego jubilera — żyda Futterweitta. W roku 1934 był komendantem oddziału S. S. nr. 89, który dokonał zamachu na kanclerza Dollfussa.

—oOo—

Kursy dla bezrobotnych

NAUCZYCIELI.

Jak donosi agencja Kabel, na terenie Małopolski Związek Nauczycielstwa Polskiego urządza za zezwoleniem Kuratorium Szkolnego, kursy dla bezrobotnych nauczycieli, którzy od 1932 r. pozostają bez pracy.

ADAM CZEKALSKI

Skradzione dusze

Powieść sensacyjna

49)

— Jak to, więc i Morison znajduje się także tutaj?

Zamiast odpowiedzi Kalergis usłyszał tylko drwiący śmiech majtka.

— Zobaczysz go — rzekł następnie — Pójdź bo za parę minut mam cię zaprowadzić do kajut kompasii.

Ująwszy słaniającego się więźnia Kalergisa pod ramię, van Stevens poprowadził go do kuchni okrętowej. Zaledwie stanęli na progu, z dziesiątek głosów ludzkich wykrzyknął zdziwienie

— Bon soir panie Kalergis, jakże zanowne zdrówko? — wołał jeden z marynarzy, ogromny Francuz o barach niej grzywie, dobry znajomy Baltazara jeszcze ze „Stelli".

— Przestań się wydzierać, Moulin! — zgromił Francuza stary Morison, człowiek w wieku lat około sześćdziesięciu, ale wciąż czerstwy, zdrowy, jowialny i z natury dobry i uczynny.

Kalergis rozejrzał się uważnie po kambuzie i spostrzegł, że nie różni się niczym od kambuza na „Stelli", który znał dobrze. Wyraził to nawet głośno, na co odpowiedział mu homeryczny śmiech zgromadzonych tutaj majtków.

— Pal licho wszystkie kambuzy na świecie — przerwał wybuchy śmiechu Morison — siadaj pan tutaj i posil się czymkolwiek, boś pewnie głodny, jak rekin.

Kucharz posadził Baltazara przy stoliku i podał mu filiżankę kawy i chleb z masłem.

— Jedz! — rzekł zachęcająco.

Kalergis zabrał się do jedzenia w milczeniu, nie zwracając uwagi na docinki i drwiny ogromnego Moulina. Zdenerwowali to jednak starego Morisona, więc porwawszy ogromną kość, ruszył z nią na majtków.

— Won mi stąd, krowie ogony, bo łby porozbijam! — krzyczał gniewnie

W parę chwil później w kambuzie został tylko kucharz, van Stevens i Kalergis. Teraz dopiero Baltazar poczuł jak bardzo jest głodnym. Dokąd w kuchni znajdowali się marynarze, tresura cywilizacyjna brała w Kalergisie górę i mimo, iż odczuwał wprost szalony głód, jadł skromnie jak człowiek, który spożywa wieczerze po sytym obiedzie. Teraz natomiast rzucił się na jedzenie z żarłocznością dzikiego zwierza, dla którego nie istnieją nigdy żadne kanony dobrego ułożenia towarzyskiego. A Morison, zadowolony z apetytu Kalergisa dolewał mu raz po raz kawę i kładł przed nim ogromne kromy chleba, które zgłodniały człowiek pochłaniał prawie w mgnieniu oka.

Po kilkunastu minutach Baltazar poczuł, że jest dostatecznie syty, chociaż dalej odczuwał apetyt i z pewnością jadłby był w dalszym ciągu. Zmonitował go dopiero Morison uważając że po takim dość przydługim poście, tego jedzenia na dzisiaj będzie dość.

Potem van Stevens zabrał więźnia i udał się z nim do kajut kompasii, gdzie mieli go oczekiwać dobrzy starzy znajomi, którzy pragnęli porozmawiać z nim.

Kim byli ci ludzie i czego od niego chcieli?

Doznawszy tak przychylnego przyjęcia ze strony van Stevensa i Morisona, Kalergis nabrał już lepszej wiary i większej pewności siebie, ale nieświadomość, z kim spotka się w kajut kompasii, wciąż napawała go pewną trwogą.

CIEKAWOŚĆ UCZONYCH

XII

Kiedy zniknięcie Kalergisa stało się w Bukowym Liściu wiadomym już wszystkim, z początku nie niecierpliwiono się tym, ani nie snuto żadnych przypuszczeń na ten temat. Kiedy jednak zaszedł drugi wypadek z ową tajemniczą katastrofą na równej drodze w której o mały włos nie zginął Stawinoga, Kolanko zamknął się w pokoju księdza Anastazego z młodym swym asystentem Terleckim, aby sprawy te poruszyć i należycie ogadać.

— Przemyślałem oba te wypadki — mówił profesor — i o ile jeszcze nie dawno się przywiązałbym był do nich prawie żadnej szczególniejszej wagi, dzisiaj zaczynam się mocno niepokoić. Bo czy to nie charakterystyczne, że jeden z moich gości ginie nagle w jakiś tajemniczy sposób, drugi natomiast wracając z podróży, doznaje katastrofy na równej drodze, gdzie o wypadek najrzadziej.

— I słusznie robisz, synku, zastanawiając się nad tym — zauważył ksiądz Anastazy. — Gdybyś był nie wyszczał tych dwóch ludzi, którzy tak tragiczny sposób zakończyli swoją gościnę w Bukowym Liściu, niewątpliwie uniknąłbyś innych przykrości które za przewidujesz.

d. c. n.

Komunizm
nie zrezygnował z Polski...

Rozkazem Kominternu została rozwiązana Komunistyczna Partia Polski. Zarządzenie moskiewskiej centrali komunistycznej jest uzasadnione — oczywiście z punktu widzenia obecnego dyktatora byłego państwa carów.

Bo K. P. P. ogarnął rozkład. Nie bez wpływu pozostały wśród komunistów w Polsce znane wypadki, jakie rozegrały się w Sowietach: procesy i rozstrzelania, starcia wewnętrzne między „starymi" komunistami o „psami faszystowskimi", „stalinowcami" i „trockistami", ludźmi „prawego" odchylenia i „lewej" orientacji.

Wszystko to wprowadziło zamęt w organizację komunistyczną w Polsce. Poczęły się wzajemne oskarżenia o „zdradę", poczęły prowokacje — i poczęło montowanie różnych secesyjnych ugrupowań w obrębie partii.

Z czasem powstały trzy takie ugrupowania, walące w siebie taranem, z całą zaciekłością zwalczające się wzajemnie.

A więc po pierwsze t. zw. prawomyślni, t. j. ci, którzy bezkrytycznie aprobowali stanowisko i zarządzenia obecnego reżimu sowieckiego, opowiadali się bezwzględnie za Stalinem i jego metodami postępowania. Po wtóre — „trockiści", rekrutujący się przeważnie z komunistów żydowskich, stanowiący zdecydowaną opozycję do „stalinizmu". Po trzecie — „bucharinowcy", t. j. ludzie tak zwanego „prawego odchylenia", pomawiani o „liberalizm", ba nawet, o zgrozo, o... nacjonalizm.

Widząc to rozprzężenie i ten wzmagający się zamęt w szeregach K. P. P. wysłał Komintern do Polski „komisję trzech", by dokonała lustracji zorganizowanych w Polsce komunistów i wysnuła wnioski, jak należy postąpić wobec rosnącego rozkładu wewnętrznego K. P. P. „Komisja trzech" zrobiła, co jej kazano, zbadała stosunki i wróciwszy do Moskwy postawiła wniosek: rozwiązać K. P. P.! Na to Komintern wydał dwa zarządzenia: po pierwsze — rozstrzelać członków „komisji trzech" (jakie że za dużo widzieli i wiedzieli...), po drugie — zlikwidować Komunistyczną Partię Polski.

Odbywa się to znanym i uświęconym praktyką w Sowietach sposobem. Między innymi t. zw. „czystką".

Słowem: Moskwa nabrała przekonania, że organizacja komunistyczna w Polsce — w dotychczasowej formie, w dotychczasowym składzie — jest instrumentem nieprzydatnym dla celów Kominternu, jest wewnętrznie rozbita, że zatem należy ją zlikwidować, by na jej gruzach stworzyć coś zgoła innego, coś wolnego od tych elementów rozstroju, które doprowadziły K. P. P. do zamętu i zastoju.

Bo łudzą się ci, którzy przypuszczają, że centrala komunistyczna zrezygnowała po prostu z Polski jako terenu infiltracji komunizmu.

Fakt oficjalnego rozwiązania Komunistycznej Partii Polski bynajmniej nie może prowadzić do wniosku, że źródło zarazy komunistycznej wyschło i że niebezpieczeństwo komunizacji naszego proletariatu ustało.

Wręcz przeciwnie: nakazana jest jeszcze większa czujność. Liczba około 70.000 zorganizowanych w K. P. P. komunistów — a tyle wynosi mniej więcej „stan posiadania" tej partii — była o wiele mniej niebezpieczna, niż macki wielogłowej hydry, wnikające w różne organizacje polityczne i różne związki zawodowe i starające się tam usadowić, by pod cudzą firmą i w zamaskowaniu prowadzić nadal wywrotową i przeciwpaństwową robotę.

Wiara w to, że komunizm zrezygnował z Polski — byłaby wielką lekkomyślnością, mogącą w przyszłości wydać bardzo groźne następstwa.

S. B.

POWROTNA FALA
Na marginesie zagadnienia szlachty zagrodowej

Co raz częściej ukazują się w prasie korespondencje z terenu szczególnie Małopolski Wschodniej i Wołynia o ruchu szlachty zagrodowej. Masowy ten i spontaniczny proces, wykazujący silne tendencje rozwojowe,

DOMAGA SIĘ ZWRÓCENIA NAŃ BACZNEJ UWAGI.

Punkt wyjścia dla zrozumienia tego ruchu — to okres rozbiorów Rzeczypospolitej. Trudno nam dziś, po tylu latach, na szczęście już w niepodległej Polsce — wczuć się w rozmiary katastrofy, jaką przysiósł okres ten zarówno całym grupom ludności, jak i poszczególnym osobom właśnie na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej.

W okresie rozbiorów większa część ludności, zamieszkującej ziemie wschodnie, miała wyraźne poczucie przynależności polskiej; scementowani byli nim tak duchowni, szczególnie unicci, jak też szlachta i włościanie — Polacy z krwi i parusetletniej tradycji, różnorodnymi węzłami, w pierwszym rzędzie gospodarczymi, związani z państwem.

Nie różniczkował tej ludności potocznie używany język ruski, będący raczej odbiciem stosunków gospodarczych; utarł się bowiem zwyczaj, że do ludności wiejskiej w tym języku się zwracano. Również wyznanie grecko-katolickie nie było tu czynnikiem decydującym. Unja bowiem umożliwiła zarówno duchownym grecko-, jak i rzymsko katolickim, pełnienie posług całej ludności, bez względu na obrządek, do jakiego należała.

O CHARAKTERZE KRAJU DECYDOWAŁA KREW,

a więc niezliczona masa polskiej ludności, zasiedlająca w ciągu wieków te ziemie, raz po raz wyludniane przez najazdy tatarskie — decydowała parusetletnia tradycja oraz sytuacja gospodarcza. Z biegiem czasu zmieniał się zasadniczo typ etniczny ludności, zamieszkałej po obu stronach dzisiejszej granicy Rzeczypospolitej, w odróżnieniu od stron, bardziej na wschód położonych.

Zaborcy zużyli 150 lat wysiłków, by zmienić charakter kraju.

UDAŁO IM SIĘ TO TYLKO CZĘŚCIOWO.

Zasadniczym posunięciem było zrujnowanie wszystkich warstw, które byt swój opierały na związkach z Rzeczypospolitą przedrozbiorową, a więc polskiej szlachty, mieszczaństwa i włościan dóbr królewskich i duchownych oraz opanowanie hierarchii duchowieństwa, wprowadzanie wreszcie nowych ludzi z zewnątrz lub urabianie sobie zwolenników w terenie.

Największą szkodą było wpojenie społeczeństwu poglądu, że wyznanie i język potoczny stanowią granicę narodowościową.

Odruchy polskości, szczególnie w powstaniach karano ruiną majątkową i wysiedlaniem, nagradzano lojalnych. Mimo to jednak ludności do akcji antypolskiej nie zdołano porwać.

Pod ciosami tymi padła najpierw polskość hierarchii prawosławnej i unickiej w zaborze rosyjskim. W zaborze austriackim duchowieństwo unickie broniło swego patriotyzmu prawie do końca XIX wieku.

ZDRADA NARODOWA GŁOWY KOŚCIOŁA GRECKO KATOL. SPRAWĘ TĘ PRZESĄDZIŁA.

Z natury rzeczy główne ciosy były wymierzone przeciw szlachcie zagrodowej, jako warstwie najbardziej uspołecznionej. Prócz innych represji, uderzano skutecznie w jej polskie szlachectwo, wykorzystując brak spisów szlachty w dawnej Rzeczypospolitej. Przekręcano nazwiska, kaleczono je, ograniczając do nic nie mówiących przydomków. Powodowano się tu zresztą się tylko chęcią wynarodowienia, lecz również względami natury gospodarczej i wojskowej, dążąc do uzyskania robotnika rolnego i rekruta.

Po powstaniu państwa polskiego, po ustaleniu jego granic i pierwszych pracach organizacyjnych, wzbiera na ziemiach wschodnich powrotna fala polskości, a czoło jej stanowi, polska z pochodzenia i tradycji, szlachta zagrodowa.



ZWYCIĘSKA JEŹDZIECKA EKIPA POLSKA.

Zamieszczamy zdjęcie zwycięskiej jeździeckiej drużyny polskiej, która odniosła wielki sukces w zawodach konnych w Insterburgu, zajmując pierwsze miejsce w najważniejszym konkursie o t. zw. Puchar Narodów i zdobywając nagrodę imienia kanclerza Adolfa Hitlera.

Od lewej stoi kierownik ekipy rtm. Szosland, na koniach: rtm. Komorowski na Zbiegu, rtm Gylke na Bimbusie, por. Pohorecki na Abdel-Krimie oraz por. Bilawin na Bohunie.

Na szpaltach pism
Po proklamacji Hitlera

„Gazeta Polska" w następujący sposób komentuje deklarację kanclerza Hitlera:

Proklamacja Hitlera, otwierająca tegoroczny kongres, ochrzczony mianem „Reichsparteitag gross Deutschlands" jest dokumentem o charakterze wewnętrzno-politycznym. Mocna krytyka dawnej elity niemieckiej, egzaltacja z powodu włączenia Austrii do Rzeszy, nieunikniony ustęp o światowym niebezpieczeństwie żydowsko-bolszewickim oraz uwagi o charakterze społeczno-gospodarczym — oto cztery główne motywy proklamacji.

Kanclerz Hitler, wykazując w swej proklamacji, że głównym celem polityki narodowo-socjalistycznej jest wytworzenie nowej elity i danie narodowi niemieckiemu mocnego kierownictwa politycznego, w bardzo surowy sposób ocenił dawne kierownictwo niemieckie wogóle, a pruskie w szczególności. Kanclerz zrobił aluzję do wybitnych osobistości niemieckich którzy nigdy nie zrozumieli, ani nie popierali narodowego socjalizmu, ale chętnie jego postępowanie krytykowali oraz wspomina o ludziach, którzy powoływali się na swoje prusactwo, zapominając — jak mówi kanclerz że nie jest się Prusakiem z urodzenia, ale przez swoje cnoty i zachowanie. Ci ludzie cytowali chętnie nazwiska wielkich pruskich bohaterów, ale nie chcieli uznać nigdy, że cała ich wojenność zasługiwała na scharakteryzowanie które wybitny Prusak Clausewitz zamknął w jednym słowie: tchórzostwo.

Dlaczego Hitler w szóstym roku swoich wyłącznych rządów uznał za konieczne raz jeszcze rzucić w twarz dawnej elicie niemieckiej w ogóle, a pruskiej w szczególności zarzut tchórzostwa? Dlaczego raz jeszcze stwierdził, że tylko ona ponosi odpowiedzialność za katastrofę sprzed roku 1920?

Na froncie politycznym

STRONNICTWO NARODOWE IDZIE DO WYBORÓW?

Z szeregu powiatów donoszą nam, iż Stronnictwo Narodowe organizuje kursy samorządowe dla swych działaczy. Na kursach tych uczestnicy otrzymują pouczenia oraz instrukcje prawne i polityczne.

Kursy te wskazywałyby na to, iż Stronnictwo Narodowe stanie jednak do walki w czasie wyborów samorządowych.

DELEGACJE U WOJEWODÓW.

Agencja Kabel donosi: Socjaliści postanowili ostatnio zastosować taktykę bezpośredniego przedstawiania poszczególnym wojewodom swych postulatów i żądań przez wysłanie wojewódzkich delegacji. Delegacje te przedstawią przede wszystkim postulat czystości wyborów. Pierwsza taka delegacja zgłosiła się już do wojewody łódzkiego Józewskiego.

Ze zjazdu pracowników samorządu terytorialnego

Praworządność i moralność

oto zasadnicze elementy samorządu

Podawaliśmy pokrótce wiadomość o zjeździe pracowników Samorządu Terytorialnego w Jaremczu, który trwał przez 3 dni.

Na zjeździe tym referat wygłosił pos. A. Pacholczyk, który zamieszczamy w streszczeniu.

Istotą samorządu, który zgodnie z duchem konstytucji, ma wypełniać tak ważne zadanie w życiu państwa i jego obywateli, muszą być przeto takie czynniki, które dawałyby stuprocentową gwarancję, pełnego rozwoju samorządu, spełnienia przezeń poruczonej mu w państwie misji, a przede wszystkim ideowe oddanie się pracy samorządowej zarówno czynnika obywatelskiego ,jak i zawodowego. Tymi składowymi elementami samorządu, w najpiękniejszym pojęciu samorządu, są

PRAWORZĄDNOŚĆ, SAMORZĄDNOŚĆ I MORALNOŚĆ!

Przerost ingerencji władzy nadzorczej w sprawach samorządowych, powoduje zjawisko niepokojące i bardzo groźny dla istoty samorządowej stan zanikania swobodnej inicjatywy samorządu i zobojętnienie, a raczej utratę wiary w możliwość działania ze strony czynnika obywatelskiego. To nie jest zjawisko w życiu publicznym, które można by było lekceważyć. Samorząd obdarty ze swej najwspanialszej szaty i pozbawiony „samorządności", stracił najistotny sens jego istnienia, staje się parodią instytucji, której konstytucja i mnóstwo ustaw powierzyły

OLBRZYMI ODCINEK PAŃSTWOWEGO ŻYCIA SPOŁECZNEGO I GOSPODARCZEGO

Nie jest to jednak bolączka samorządu. Może jedną z najbardziej zasadniczych chorób samorządu jest nadmierny nacisk wywierany na samorząd przez czynniki nadzorcze, nadmierny wpływ czynników administracyjno politycznych na konstruktywną budowę samorządu u samych jego podstaw. Zbyt często obserwujemy zjawisko narzucania samorządowi woli pochodzącej z góry, nierzadko niewykonalnej w skromnych finansowych możliwościach samorządu a z drugiej strony krępowanie najlepszej nieraz inicjatywy pochodzącej ze zbiorowej woli obywateli, by na postępy te trawiącej samorząd choroby nie zwrócić uwagi,

NIE UDERZYĆ NA ALARM.

Społeczeństwo widzi w burmistrzu czy wójcie gminy człowieka swojego zaufania. Współpracuje z nim szczerze i z oddaniem. Natomiast tam, gdzie na czele samorządu stoi jednostka z zewnątrz, piastująca swój mandat raczej z nominacji, niż z wyboru, zainteresowanie społeczeństwa samorządem jest znacznie mniejsze a stosunek jego do osoby narzuconej, jeśli nie jest wrogi — to przynajmniej obojętny. W tych warunkach samorząd traci kontakt ze społeczeństwem, które przerzuca ciężar odpowiedzialności za marnotę samorządu na czynniki które na[?] przechodzi do stadium najgroźniejszej rzuciły nań wego kierownika, wreszcie tj. do stanu całkowitego zmechanizowania swych funkcyj i staje się twierdzą zbiurokratyzowanym

OŚRODKIEM DYSPOZYCJI OGÓLNEJ ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ.

Obywatel chętnie podporządkowuje się prawu ale upokarzające zginanie karku przed brutalną przemocą, rodzi w nim chęć odwetu, który w najlepszym razie przybiera formę biernego ustosunkowania się do życia zbiorowego w ramach powołanego do kontynuowania tego życia —

SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Z ust wysokiego przedstawiciela rządu padło oświadczenie, iż czynniki administracyjne nie będą wywierały nacisków podczas aktu wyborczego. Oświadczenie to odbiło się głośnym echem w całym społeczeństwie.

Niewątpliwie wybory samorządowe będą w życiu państwa aktem nadzwyczaj doniosłym. Akt wyborów do samorządów będzie wielkim egzaminem dla społeczeństwa z jego dojrzałości do życia publicznego. Jeśli ten egzamin wypadnie ujemnie, to odpowiedzialność za dalsze losy samorządu, za wstrzymanie życia i gospodarki samorządowej spadnie na barki współczesnego nam pokolenia".

Interwencja posłów OZN

w sprawie zwiększenia kadr nauczycielskich

Nieuruchmieonie w całości zapowiedzianych przez Min. W. R. i O. P. czterech tysięcy nowych etatów nauczycielskich wywołało w społeczeństwie żywą troskę o los dzieci pozbawionych nauki.

Ze sprawą nowych etatów nauczycielskich wiąże się bowiem sprawa otwarcia szeregu nowych szkół w miejscowościach, które do tej pory są ich pozbawione, oraz usprawnienia organizacyjnego wielu szkół istniejących.

W dn. 6 września minister W. R. i O. P. prof. Swiętosławski przyjął na specjalnej audiencji posłów: Chojnackiego, Kaczorowskiego, Szymańskiego i Zubrzyckiego — członków O. Z. N., którzy interweniowali w sprawie kreowania czterech tysięcy etatów nauczycielskich. Posłowie przedłożyli p. ministrowi dane liczbowe wskazujące z jednej strony na znaczną ilość dzieci, przebywających poza szkołą, a z drugiej — na dużą liczbę nowych sal szkolnych, nie wykorzystanych z braku etatów nauczycielskich.

Sprawozdawcze posiedzenie rady

Kieleckiej Izby Rolniczej

W lokalu Kieleckiej Izby Rolniczej odbyło się, pod przewodnictwem prezesa Izby posła T. Kozłowskiego, doroczne sprawozdawcze posiedzenie Rady.

Na wstępie dyr. inż. L. Śląski złożył sprawozdanie z działalności Izby w roku ub. po czym sprawozdanie złożyła Komisja Rewizyjna stawiając wniosek o udzielenie Zarządowi absolutorium, który Rada jednomyślnie przyjęła.

W dyskusji, członkowie Rady omówili aktualne zagadnienia z dziedziny rolniczej, przede wszystkim wchodzącą w życie ustawę ośrodkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolniczych (zebrani wypowiedzieli się za dołożeniem wszelkich starań w kierunku realizacji tej ustawy) oraz projekt powszechnego, lecz dobrowolnego ubezpieczenia gradowego w PZUW. przez zbiorowe zgłoszenie zainteresowanych gospodarstw rolnych, przynajmniej w ilości 3-ch wsi na terenie każdego powiatu. Projekt wprowadzenia przymusu ubezpieczeniowego od gradu na terenie wojew. kieleckiego, tak często nawiedzanego tą klęską, odłożono do roku przyszłego

Pomocnice dentystyczne dokonywały nadużyć

na szkodę ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu

Wielkie swego czasu poruszenie w Zagłębiu wywołały wykryte w ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu nadużycia popełnione przez pomocnice dentystyczne w ośrodkach leczniczych w Dąbrowie Górniczej, Czeladzi, Będzinie

Na skutek przeprowadzonego śledztwa, pod zarzutem dopuszczenia się nadużyć na szkodę ubezpieczalni społecznej postawiono w stan oskarżenia pięć pomocnic dentystycznych, które jak się okazało nie przekazywały w całości do kasy ubezpieczalni opłat zainkasowanych od pacjentów za zabiegi dentystyczne, przy czym fałszowały kwity na których wykazywały kwoty niższe od pobranych. Różnicę pieniędzy nieuczciwe pomocnice obracała na własne potrzeby.

Za działanie na szkodę ubezpieczalni, sąd skazał jedną z oskarżonych na półtora roku więzienia, trzy — na osiem miesięcy więzienia i jedną uniewinnił. Ponadto wszystkie skazane pozbawione zostały praw publicznych i obywatelskich honorowych na przeciąg trzech lat, wykonanie zaś kary zawieszono im również na okres trzechletni

Drzazgi

Organizacja

Sosnowiec jest dużym miastem, ale bywają jeszcze większe, gdzie również przebudowywuje się ulice i gdzie również jeżdżą tramwaje.

W tych (trochę większych od Sosnowca) miastach pracę przy budowie ulic organizuje się tak jakoś sprytnie, że nikt specjalnie na tym nie cierpi, a już jeśli idzie o ruch tramwajowy nie ulega on najmniejszym opóźnieniom ani przerwom.

Tymczasem w Sosnowcu dzieje się, niestety, inaczej. Jedzie się tramwajem i nagle tramwaj zatrzymuje się gwałtownie. Oto ni mniej ni więcej furman, który przywiózł kamień do budowy ulicy Mościckiego zatrzymał wóz na torze, by zrzucić kamienie. W poczuciu ważności swej funkcji nie chciał ani słuchać o usunięciu się z toru. Długo musiał motorniczy tłumaczyć, że przecież on z toru zjechać nie może. I takich wypadków było już kilka.

Nie znalazł się żaden kierownik, któryby tę rzecz uregulował i ukrócił swawolę furmanów.

Również, jeśli idzie o roboty przy ul. Sienkiewicza i Mościckiego, wielu ludzi skarży się na zbyteczne rozkopanie obu ulic jednocześnie. Zamknięty jest bowiem przez to całkowity dojazd do całej dzielnicy, a i ruch pieszy jest niezwykle utrudniony.

Można by to jakoś robić planowo z „głową", a nie tak na hurra. *wim.*

—oOo—

Przy głośniku

WYWIAD Z JANUSZEM KUSOCIŃSKIM PRZEZ RADIO

Jedną z najpopularniejszych sylwetek sportowych jest zwycięzca olimpijski z Los Angeles Janusz Kusociński. Wszyscy znają jego sukcesy, ale znają również ciężkie losy tego doskonałego biegacza. Radiosłuchacze przyjmą zapewne z radością wiadomość, że dziś o godz. 21.40 Kusociński w specjalnym wywiadzie, przeprowadzonym przez red. Włodarkiewicza przed mikrofonem radiowym, opowie o swoim powrocie na bieżnię o aktualnych zamierzeniach.

Walny zjazd

PRZEDSIĘBIORCÓW SAMOCHODOWYCH

W dn. 22 września b. r. w Warszawie rozpoczyna się doroczny walny zjazd Związku właścicieli przedsiębiorstw samochodowych R. P. Związek ten obejmuje właścicieli tak autobusów, jak i samochodów ciężarowych. Celem obrad, oprócz wyboru nowych władz, będzie omówienie najaktualniejszych spraw związanych z obecnym stanem przedsiębiorstw samochodów i systemem motoryzacyjnym.

Regulacja Brynicy

W CZELADZI.

W związku z regulacją Brynicy w Czeladzi odbyła się konferencja z udziałem zainteresowanych rolników oraz radcy wojewódzkiego z Katowic, na której poruszana była sprawa wywłaszczenia gruntów. Władze województwa śląskiego zwróciły się z prośbą o zezwolenie na rozpoczęcie robót ziemnych z tym, że wykup gruntów nastąpi po ich oszacowaniu przez specjalną komisję z wydz. powiatowego w Będzinie.

W skład komisji wejdą rolnicy, którzy znają wartość pól czeladzkich.

Roboty regulacyjne będą ukończone na odcinku od remizy strażackiej w Czeladzi do upustu pod Przełajką w bież. roku. Województwo śląskie na zatrudnienie swych bezrobotnych przeznaczyło około 500 tys. zł.

Budowa letniego pawilonu

dla najbiedniejszych dzieci powiatu olkuskiego

Powiatowy komitet pomocy dzieciom i młodzieży w Olkuszu w trosce o najbiedniejszych dzieci powiatu olkuskiego, zamierza przystąpić w niedługim czasie do budowy w osiedlu Bukowno pod Olkuszem, pawilonu letniego na razie

NA OKOŁO 150 NAJBIEDNIEJSZYCH DZIECI

Kosztorys budynku obliczony został na około 12 tys. zł.

Ponieważ w przyszłym pawilonie, który jednocześnie służyć będzie celom profilaktycznym,

ZNAJDĄ POMIESZCZENIE DZIECI CAŁEGO TERENU POW. OLKUSKIEGO,

komitet apeluje do wszystkich zarządów miejskich i wiejskich o wstawienie już do obecnych budżetów odpowiednich sum na powyższy cel.

Dla zbadania terenu i zaakceptowania planu budowy pawilonu przybędzie na miejsce w dniu 13 bm. specjalny delegat z centrali warszawskiej.

Szajka włamywaczy

przed sądem w Czeladzi

W Czeladzi od pewnego czasu grasowała niebezpieczna szajka złodziei, która dokonywała systematycznie śmiałych kradzieży. Po dłuższych obserwacjach policji czeladzkiej udało się wreszcie wpaść na trop złodziei i aresztować ich.

Byli to Euzebiusz Tetela, Mieczysław Głód i Waleria Zarychtowa z Czeladzi. Tetela okazał się nieuchwytnym ponieważ nocował często na cmentarzu żydowskim pod Będzinem.

Dobrana trójka stanęła onegdaj przed sądem w Czeladzi. W toku przewodu sądowego ustalono, iż plany wypraw złodziejskich opracowywał Tetela, który po dwóch kolejnych włamaniach do Szmula Klajnera oświadczył do swego współtowarzysza, Głoda: „ani Marszeczko nie obmyśliłby takiego planu". Tetela przy pomocy jakiegoś cuchnącego płynu unieszkodliwił psa Klajnera i skradzione towary odwiózł do domu na skradzionym wózku.

Tej samej nocy udał się na karty do swego kolegi, by w ten sposób wykazać władzom policyjnym swoje alibi.

Za dwie kradzieże u Klajnera i za jedną kradzież u Judy Rodały Tetela został trzykrotnie po 2 lata więzienia, Głód po roku więzienia a Zarychtowa skazano tylko w jednym wypadku za paserstwo na 1 mies. aresztu.

Tetelę i Głoda osadzono w więzieniu.

Obniżenia opłat za wodę

DOMAGAJĄ SIĘ WŁAŚCICIELE NIERUCHOMOŚCI W DĄBROWIE.

Właściciele nieruchomości w Dąbrowie przesłali zarządowi miasta memoriał, w którym proszą o wydatną obniżkę ceny wody.

Sprawa ta znajdzie się prawdopodobnie niebawem na posiedzeniu rady miejskiej.

—oOo—

Wyrwał kobiecie

TOREBKĘ Z RĘKI.

Przez policję sosnowiecką został wczoraj zatrzymany Stefan Świeca, zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego 26, który wyrwał idącej ulicą Hindzie Strzegowskiej, zam. w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego 28 torebkę z ręki i zbiegł. W torebce tej było 20 zł. gotówki.

Został on przekazany władzom sądowym.

—oOo—

Okradli Goja

W SOSNOWCU.

Wczoraj wieczorem na ul. Sobieskiego w Sosnowcu para złodziejska Helena Sajas i Marian Bratkowski z Sosnowca dokonali kradzieży z kieszeni 28 zł. na szkodę Eryka Goja, zamieszkałego w Nikiszowcu i zbiegli.

Za dobraną parą wszczęto poszukiwania.

—oOo—

— **KOMENDA KURSÓW HARCERZY SOSNOWIECKICH** w Mącznem zwołuje zbiórkę instruktorów i uczestników, w niedzielę dnia 11 b. m. o godz. 15 w Domu Społecznym w Sosnowcu. (Żytnia 10) Równocześnie na zakończenie kursów komenda zaprasza rodziców harcerzy, opiekunów drużyn, władze K.P.H. i drużynowych.

— **ZABAWA W PARKU RENARDOWSKIM.** W dniu 11 bm. o godz. 14 komitet tygodnia obrony przeciwpożarowej w Sosnowcu urządza w parku Gwarectwa Hr. Renard zabawę, z której dochód jest przeznaczony na rzecz obrony przeciwpożarowej. Komitet zabawy przygotowuje dużo różnych niespodzianek, jak piłkę wodną, palenie domku impregnowanego, iluminacja parku, słup szczęścia, bieg w workach i wiele innych.

Sekcja sceniczna Związku Strzeleckiego oddział Huta Katarzyna wykona część artystyczną zabawy (w programie skecze, monologi i recytacje). Trzy doborowe orkiestry, tani i obfity bufet gwarantuje miłe spędzenie czasu w parku.

Komitet zabawy zwraca się do społeczeństwa sosnowieckiego z gorącą prośbą poparcia tej imprezy. Bilet wstępu do parku dla dorosłych 1 zł., dla wojskowych i młodzieży 50 gr.

— **Z CENTRALNEJ TARGOWICY W MYSŁOWICACH.** W ub tygodniu spędzono na targowicę: 585 szt. bydła, 1283 szt. świń, 2 owce, 165 szt. cieląt, razem 2035 szt. zwierząt. Płacono za 1 kg. żywej wagi za: (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowymi) bydło: od 47 gr. do 81 gr., cielęta: od 60 gr. do 1 zł. 5gr., świnie: od 35 gr. do 1.20 zł.

Z Zawiercia

(z) **ODZNACZENI** z powiatu zawierciańskiego między innymi odznaczeni zostali: złotym krzyżem zasługi po raz pierwszy starosta mgr. Edward Trznadel. Po raz drugi złote krzyże otrzymali: prezydent miasta Zawiercia p. Czesław Kowalski p. Stanisław Bauerertz dyrektor Towarzystwa Mijaczowskich Odlewni Stali i Zakładów Mechanicznych w Mijaczowie.

(z) **STARANIEM STOW. STRAŻY POŻARNEJ OCHOTNICZEJ w KOZIEGŁOWACH** odbyła się publiczna zbiórka uliczna w dniu 22 lipca br. Ogólna suma zebranych ofiar wynosi: I-sza puszka 11 zł. 11 gr., 2-ga puszka 12 zł. 75 gr., 3-cia puszka 12 zł. 16 gr., 4-ta puszka 15 zł. 28 gr. Razem 51 zł. 30 gr.

Wydatkowano na szpilki 1 zł. 20 gr., na bloczki 1 zł. 15gr. Razem 2 zł. 35 gr.

Pozostało 48 zł. 95 gr. Pozostała suma 46 zł 95 gr. całkowicie jest przeznaczona na remont taboru Stowarzyszenia.

Zarząd.

(z) **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.** Wczoraj w fabryce Towarzystwa Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza w Zawierciu na oddziale Huty Bankowej miał miejsce nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ 29-letni robotnik Zygmunt Łuczko. Łuczko zajęty był wyjmowaniem obcęgami rozgrzanej płyty. Chwycił ją tak nieszczęśliwie, że wybił sobie oko.

Przewieziono go na kurację do szpitala ubezpieczalni.

(z) **ZAWODY POWIATOWE STRAŻY POŻARNYCH.** W niedzielę, dnia 11 bm. odbędą się w Zawierciu zawody, połączone ze zjazdem powiatowym straży pożarnych, powiatu zawierciańskiego.

Program zjazdu przewiduje godz. 7 m. 30 zbiórka straży na placu miejskim straży pożarnej 8-30 raport naczelników, 9-ta przybycie przedstawicieli władz, 9 m. 30 wymarsz do kościoła, 10-ta nabożeństwo. 11-defilada 11 m. 20 dekoracja zasłużonych członków straży, 12 — 14 przerwa obiadowa, 14 m. 30 rozpoczęcie zawodów straży grupy drugiej, trzeciej i czwartej.

U KRAWCA.

— Jak pierwszy raz zapiąłem ubranie, to marynarka popękała na plecach.

— Widzi pan, jak mocno przyszywamy guziki? Ani nie puszczą!

Wiadomości bieżące

Piątek 9 Wrzesień	z Dziś: Gorgoniusza Jutro: Mikałaja **Wschód słońca: 4,59** **Zachód słońca: 6,08**

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
W. Dawiskibowej, ul. Piłsudskiego 18
G. Kupferbluma, ul. Nowopogońska 25
H. Rogowskiego, ul. Małachowskiego 12

—oOo—

Dyrekcja Gimnazjum Kupieckiego Męskiego

Stow. Kupców Polskich w Sosnowcu podaje do wiadomości, że są jeszcze wolne miejsca do kl. I. Zapisy przyjmuje Sekretariat Gimnazjum, Pogoń, Bracka 10.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś z powodu generalnej próby teatr nieczynny.

W sobotę 10 bm. o godz. 20.30 premiera znakomitej komedii węgierskiego autora M. Laszlo pt. „W perfumerii" granej ostatnia z olbrzymim powodzeniem w Teatrze Malickiej w Warszawie. W komedii tej, pełnej przezabawnych sytuacji i pogodnego humoru zaprezentują się panie: Nina Veithówna w roli głównej oraz Ewa Kryńska, Karolina Bulanka i Helena Puchniewska w innych rolach kobiecych. Główne role męskie odtworzą: Wiktor Domański (Sandor Asztalos), Ferdynand Sarnowski (właściciel perfumerii Schmid), Marian Bielecki (Leon Szipos), Janusz Obidowicz (Karol gońiec), Jan Korczyński (Arpad Kadar) i inn. Reżyseria Mariana Bieleckiego. — Oprawa dekoracyjna Feliksa Krassowskiego. Bilety do nabycia w firmie W. Czechowski, ul. 3 Maja 8 oraz w firmie „Uroda" ul. Orla 14.

— **OSOBISTE.** Prezes Sądu Okręgowego w Sosnowcu p. Władysław Kurkowski powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

— **LEKCJA ŚPIEWU W DĄBROWIE** Zarząd dąbrowskiego Tow. Muzycznego zawiadamia swych członków, że lekcje chóru rozpoczęły się w ub. wtorek i odbywać się będą we wtorki i piątki o godzinie 20 w lokalu resursy dąbrowskiej.

Pragnąc powiększyć liczbę członków chóru zarząd zwraca się z apelem do miłośników pieśni o wstąpienie do Tow. Muzycznego. Zapisy nowych członków przyjmowane są w lokalu resursy podczas lekcji śpiewu.

Zmuszał córkę do czynów nierządnych

reemigrant z Francji skazany na 4 lata więzienia

W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko 52-letniemu reemigrantowi z Francji, właścicielowi domu przy ul. Śląskiej 6 w Sosnowcu, Józefowi Konikowi, oskarżonemu o zmuszanie do czynów nierządnych swej córki. Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych ze względu na tło sprawy, to też szczegóły rozprawy nie są znane.

Dwudniowa przeciwko Konikowi rozprawa zakończyła się skazaniem go na cztery lata więzienia. Zboczeńca, po ogłoszeniu wyroku aresztowano na sali i odstawiono do więzienia.

Z Olkusza

(o) **WOJSKO SPIESZYŁO Z POMOCĄ ROLNIKOM.** Podczas obecnych ćwiczeń, wojsko w dużym stopniu przychodziło z pomocą najbiedniejszym rolnikom w okolicy Olkusza. Z kotła żołnierskiego nie tylko dożywiano dziesiątki najbiedniejszych dzieci w kilku wioskach, ale wojsko przychodziło również z pomocą materialną zubożałym rolnikom. Składki na tę pomoc szły nie tylko z kieszeni oficera, ale i żołnierza. — Godny do zanotowania jest fakt zbiórki wśród żołnierzy na pomoc pewnej wdowie w Ryczówku na kupno krowy i pod upadłemu gospodarzowi w tej samej wiosce, konia. Na apel płk. Stawarza, żołnierze pułku wadowickiego zebrali między sobą na ten cel sumę zł. 238.

(o) **ZAKOŃCZENIE SEZONU.** Sezon letni w osiedlu Bukowno pod Olkuszem zostanie zakończony w nadchodzącą niedzielę tj. 11 bm.

W „Gospodzie leśnej“ urządzony zostanie z tej racji pożegnalny dancing.

——oOo——

Kronika pińczowska

Mieszkańcy pińczowa NARZEKAJĄ NA WODOCIĄGI.

Nie ma chyba w Polsce drugiego takiego miasta, które miałoby gorzej urządzone wodociągi, jak Pińczów. Jeżeli bowiem jakiś obywatel chce sobie zaprowadzić kanalizację wodociągową w domu, musi przede wszystkim za samo prawo zapłacić pewną sumę magistratowi i na własny koszt przeprowadzić wszelkie urządzenia. Dodać do tego należy, że rzadko kiedy woda w kranach cieknie.

Jeżeli bowiem więzienie bierze wodę do celów budowlanych, cała dzielnica miasta sąsiadująca z tym zakładem pozbawiona jest na cały szereg dni wody. A przecież zarząd miejski pobiera opłaty miesięczne za korzystanie poszczególnych domów z wody miejskiej.

Ta sprawa ciągnie się już od kilku miesięcy, to też zarząd miejski powinien ją wreszcie uregulować.

MĄDRALA.

— Zgubiłem wczoraj banknot 100 - złotowy — czy może go odnaleziono?

— Nie — oddano tylko banknot 10 - złotowy!

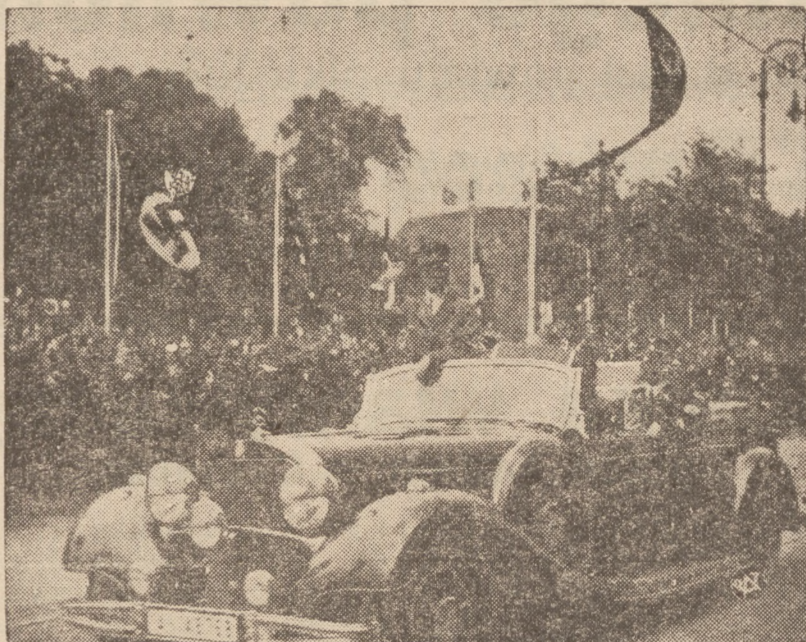
— No, to daj mi go pan jako zaliczkę!

Właściciele nieruchomości w Dąbrowie wysłali memoriał do P. Premiera

Właściciele nieruchomości w Dąbrowie wysłali w tych dniach memoriał do Prezesa Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowskiego.

W memoriale tym właściciele nieruchomości omówili wiele spraw dotyczących ostatnich zarządzeń porządkowo sanitarnych. Właściciele nieruchomości uskarżają się, że na przeprowadzenie potrzebnych remontów w posesjach nie mają pieniędzy.

W końcu właściciele nieruchomości proszą p. premiera o przyjazd na inspekcję do Zagłębia.



INAUGURACJA „DNIA PARTYJNEGO” W NORYMBERDZE.

W związku z uroczystą inauguracją dorocznego kongresu partii narodowo - socjalistycznej w Norymberdze, która nastąpiła w dniu onegdajszym, reprodukujemy zdjęcie, przedstawiające kanclerza Adolfa Hitlera witanego owacyjnie przez ludność na ulicach Norymbergi.

Zwichnięta kariera mieszkańca Strzemieszyc

18 letni Roman Nawrot, mieszkaniec Strzemieszyc (Główna 49)), trudząc się nad tym jakiemu poświęcić się zawodowi znalazł się jakby na rozstajnych drogach. Wybór był tym trudniejszy, że wszystkie dokumenty Nawrota, którymi z reguły trzeba się legitymować, nie były w zupełnym porządku, ale Nawrot postanowił złemu zaradzić.

Zdecydowawszy się poświęcić zawodowi wojskowemu, Nawrot ubiegając się o przyjęcie do wojska, przedstawił PKU w Będzinie, podrobioną metrykę i świadectwo szkolne urodzenia oraz sfałszowane świadectwo moralności. Oczywiście się na tym poznano i N. oprócz zwichnięcia sobie kariery wojskowej zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu. Dostał dwa tygodnie aresztu z zawieszeniem kary.

Czy jesteś członkiem LOPP.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Piątek 9 września.

6.15 „Kiedy ranne wstają zorze 6.20 Muzyka (płyty) 6.45 Gimnastyka 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka poranna. 8.00 Audycja dla szkoł. 8.15 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół. 11.30 Koncert z płyt. 11.57 Hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 15.15 Pogadanka dla dzieci starszych ze Lwowa. 15.30 Reportaż ze szpitala w Poznaniu. 15.50 Wiadomości gospodarcze 16.05 Potpuri z operetek P. Abrahama. 16.45 Małopolska Wschodnia z okna wagonu pogadanka wygł. Maria Dąbrowska. 17.00 Muzyka taneczna. 18.00 Przyroda i technika pogadanka. 18.10 Muzyka z płyt. 18.45 Kronika literacka. 19.00 Recital śpiewaczy. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 Koncert rozrywkowy. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 Koncert rozrywkowy. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Koncert symfoniczny. w wyk. ork. PR. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik wieczorny 23.05 Warszawa II.

KATOWICE.

Piątek 9 września.

5.15 Audycja porana płyty. 6.20 Muzyka z płyt. 11.30 Muzyka z płyt. 13.50 Wiadomości bieżące. 14.00 Muzyka obiadowa. 15.10 Giełda zbożowa. 17.00 Jak spędzić święto?. 17.10 Koncert solistów z Łodzi. 17.50 Wiadomości gospodarcze. 17.55 Program na jutro. 18.10 Muzyka z płyt. 21.00 Tad. Kudliński fragm. z niewydanej powieści Uroki. 22.00 Wiadomości sportowe 22.05 Rozmowę ze słuchaczem przeprowadzi Jerzy Tepa 22.15 Koncert solistów.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Sobota 10 września.

6.15 Kiedy ranne wstają zorze. 6.20 Muzyka. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranną. 7.15 Koncert poranny. 8.00 Audycja dla szkoł. 8.10 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół spiewajmy piosenki. 11.25 Muzyka z płyt. 11.57 Hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.15 Teatr Wyobraźni dla dzieci słuch. pt. Krakowianka jedna miała chłopca z drewna wg bajki Hanny Januszewskiej. 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 Koncert mandolinistów. 16.45 Jak wieś bawiła się w mieście przed 100 laty felieton. wygł dr M. Smoleński. 17.00 Muzyka taneczna. 18.00 Nasz program 18.10 Recital fortepianowy 18.45 Wiersze M. Pawlikowskiej — Janoszewskiej recytacje L. Meuerholdowa 19.00 Koncert rozrywkowy 19.20 Pogadanka aktualna. 20.00 Audycja dla Polaków za granicą. 20.45 Dziennik wieczorny 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 Koncert ork. Rozgłośni Poznańskiej. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Koncert ork. symf. P. R. z Terenu Wystawy Radiowej w Polskiej YMCA. 23.00 Dziennik wieczorny. 23.05 Warszawa II

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

106)

— A potem przypuszczał bezwątpienia, że przywiązanie ojcowskie zaślepiało go dostatecznie, ażeby ją poświęcił i...

— Źle! — odrzekł Szatan, bardzo źle!

— Wreszcie — odparł Luizzi — zawołałem cię, ażebyś mi opowiedział historię, a nie zadawał zagadkę. Co uczynił du Wald?

— Domyślił się zaraz (mówiłem ci, że instynkt złego był cudownie w nim rozwinięty), że Firion starał się tak gorliwie go wyleczyć dlatego tylko, żeby się go pewniej pozbyć.

— Straszna rzecz! — zawołał Luizzi

— Du Wald uznał to za rzecz bardzo dowcipną — odpowiedział Szatan — i wystawił baterie swoje stosownie do okoliczności. Powrócił do Natalii i uwiadomiony o roli jaką miał odgrywać, przekonał ją nakoniec, że ją kocha dla niej samej. Natalia tym szczęśliwsza z tego tryumfu że podziewała się utracić go, chciała koniecznie wynagrodzić tę miłość tak bezinteresowną, tak potężną tak prawdziwą, oświadczyła więc ojcu swojemu, że pan du Wald był jedynym człowiekiem, którego zaślubić raczy. Wbrew wszelkiemu oczekiwaniu pan Firion nie opierał się temu; ale tylko odłożył na dwa miesiące obrzęd zaślubin. Obliczył, że du Wald, dzięki staraniom lekarza, którego mu wybrał, nie pożyje dłużej. W istocie du Wald stawał się bledszym i słabszym codziennie i pomimo wszystkich wysileń, nie mógł ukryć przed Natalią prawdziwego stanu swojego zdrowia. Biedna dziewczyna szczerze nad tym ubolewała; żaliła się na losy, wynajdowała tysiące frazesów najśmieszniejszych przeciwko losowi, który zdawało się, że się na nią zawziął odbierając jedyną nadzieję, jaka jej na tym świecie została. Wreszcie — mówił dalej Szatan zażywając tabakę — wy ludzie macie gromady wyrazów niesłychanych, które nie mają żadnego znaczenia, a których używacie z godnym uwielbienia zaufaniem. Takim jest, naprzykład wyraz „los“. Słuchaj, jeżeli znajdzie się w świecie ktokolwiek, coby mógł powiedzieć, co ludzkość rozumie przez ten wyraz los — obowiązuję się służyć mu za lokaja

Szatan się zamyślił i Luizzi, w którym opowiadanie to nie wzbudziło żadnego zainteresowania powiedział do niego tonem dość pogardliwym.

— Czy ty wierzysz w cnotę pani du Wald? Nie powiedziałeś mi do tej pory nic takiego ,coby mogło skłonić mnie do powątpiewania o tym.

— Czy uwierzysz, ażeby kobieta, która dziś wieczór tak zuchwale obeszła się z inną kobietą, mogła być trucicielką i wiarołomną?

— Niepodobna. — zawołał Luizzi — pani du Wald trucicielką i wiarołomną!

— Oh! stało się to sposobem zupełnie niezwykłym. Jest to tajemnica między mną i nią i dlatego właśnie chciałem ci historię tę opowiedzieć.

— A więc wszystko na świecie jest kłamstwem.

— Prawda tylko jest prawdą.

— I któż ją poznać może?

— Ja! — zawołał Szatan — i opowiem ci ją. Posłuchaj mnie i nie trać ani jednego słowa z mojego opowiadania.

Natalia, tedy, była w rozpaczy, du Wald umierał a Firion nie posiadał się z radości; ale nowe zachcenie Natalii położyło znowu nóż na gardle jej ojca. Natalia znalazła uczucie już go towe we frazesach pewnego romansu. Frazesy te były następujące: „Oh! jeżeli nie mogę należeć do niego, pragnę przynajmniej nosić jego imię! Jego imię! Ile razy je usłyszę, że świętością odezwie się w moim umyśle. Ile razy usłyszę, że na mnie tym imieniem zawołają przypomni mi o sercu, które utraciłam i o szczęściu, którego mogłam się spodziewać!“ I tego nie było potrzeba Natalii, żeby sobie mogła wyrobić wolę przeciw której wszystkie postaniwienia ojca na nic się nie przydały. Jeżeli umrze nie zaślubiwszy mnie, życie sobie odbiorę na jego, grobie... chcę jego imienia... Ja go chcę... Niech to będzie nagrodą miłości, godnej mnie...“ Natalia tak się roznamiętniła tą myślą, że wystarała się o truciznę, ażeby ją mogła wprowadzić w wykonanie. Firion poradził się lekarza dość biegłego i dość wsławionego, niż tego, któremu ten powierzył pana du Wald. Lekarz ten przejrzawszy w miejscowej aptece recepty swojego kolegi, stanowczo powiedział, że du Wald jest człowiekiem już umarłym. Firion wyszedł z radością w sercu i ze łzami w oczach, niedorzeczna fałszywości bez której mógł się obejść bardzo łatwo i pobiegł oświadczyć Natalii że zezwala na wszystko.

— Do pioruna! — powiedział sam do siebie, wdowa we dwa dni po ślubie wdowa-dziewica, będzie to dosyć niezwykłym i nada Natalii ten powab, którego jej nie brak.

D. c. n.

Piękna dziewczyna zabita przez kochanka

Skruszony morderca po spowiedzi

oddał się w ręce policji

Prasa nowojorska donosi o niecodziennym wypadku natychmiastowej spowiedzi po dokonanej zbrodni. W ub. poniedziałek o godz. 1.30 w nocy do mieszkania jednego z tutejszych duchownych rzymsko-katolickich zgłosił się nieznajomy mężczyzna z prośbą o wysłuchanie spowiedzi. Przybysz, którym okazał się 33-letni Anglik John Bellinger, urzędnik prywatny, przyznał się podczas spowiedzi, że

WŁAŚNIE PRZED CHWILĄ ZAMORDOWAŁ KOBIETĘ

Ksiądz oświadczył mu, że za tak straszną zbrodnię istnieje tylko jedna pokuta, a mianowicie wzięcie na siebie zasłużonej kary. Bellinger zgodził się i w towarzystwie księdza udał się do policji,

GDZIE POWTÓRZYŁ SWĄ WSTRZĄSAJĄCĄ SPOWIEDŹ

Podał on, że przez dłuższy czas utrzymywał bliższe stosunki z 25-letnią Marją Joyce, którą zamierzał poślubić. Gdy jednak afekt jego do dziewczyny stawał się coraz silniejszy, ona odwracała się od niego. Na dzień przed zbrodnią złożył on swej przyjaciółce konkretną ofertę matrymonialną, na co jednak Maria Joyce roześmiała mu się w twarz oświadczając, że wcale nie myśli wyjść za niego, przeciwnie zamierza z nim zerwać.

Wówczas — opowiadał Bellinger—

DOBYŁEM REWOLWERU I ZASTRZELIŁEM DZIEWCZYNĘ.

Policja ocywiście natychmiast udała się we wskazane miejsce, celem sprawdzenia słów Bellingera. Wszystko okazało się prawdą. Młoda dziewczyna odznaczająca się wybitną urodą leżała martwa na łóżku w swoim mieszkaniu

Ciągnienie pożyczki inwestycyjnej

W uzupełnieniu drugiego dnia losowania 3 proc. Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej podajemy pozostałe premie: (Pierwsza liczba oznacza numer serii, druga numer obligacji):

I o zl. 500 141—28 153—1 283—5 289—5 207—23 342—10 520—28 603—1 934—5 1027—28 1150—10 1533—28 1774—28 1867—5 2025—26 2159—5 2236—5 2515—23 2564—10 2756—23 2784—5 2929—05 3169—23 3194—23 3273—10 3433—233 3442—2 3459—23 3497—23 3491—1 3557—28 6308—23 3610—28 3668—5 311—28 4011—5 4265—10 4423—28 4484—10 4773—10 4357—28 4992—23 5076—10 5177—28 5194—10 6658—1 6985—28 7171—1 7211—28 7294—10 7457—1 7681—23 7970—5 8075—10 8050—5 8264—23 8396—1 8408—1 8479—10 8681—5 9085—28 9086—5 9150—1 9192—28 9364—5 9600—1 10168—23 10196—23 10249—1 10360—23 10770—28 10993—28 110—09—10 11012—1 11321—28 11396—1 11462—1 11482—1 11685—28 11988—23 12292—10 12220—1 12526—5 12691—23 12698—5 12659—5 12701—1 12753—28 1[illegible]8—1 13817—28 13966—1 14160—23 14189—10 14280—1 14357—5 14517—28 14598—5 14634—1 14671—1 15113—10 15126—23 15182—10 15243—1 15342—28 15448—5 15622—10 15756—5 15739—23 15858—25 16381—5 16383—1016512—28 16541—5 16587—5 16627—10 16736—1 16163—23 17079—28 17134—5 17157—10 17160—10 17295—23 17352—1 17445—23 17540—10 17682—28 17810—25 17956—28 17993—10 18315—5 18 80—5 1882—10 18614—2 18784—10 18969—5 19000—28 19003—10 19019—10 19085—28 19112—23 20026—1 20071—23 20074—1 20192—1 20249—10 20403—10 20641—5 20659—5 20763—5 20830—23 20963—1 20973—1 20988—5 21276—10 21288—23 21315—10 21455—28 21817—1 22016—23 22207—5 22553—23 22896—23 22901—1.

Służba młodych

W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM

Po przeprowadzeniu prac przygotowawczych Podokręg Zagłębia Dąbrowskiego Służby Młodych rozpocznie swoją działalność w nadchodzącym sezonie jesiennym.

Zadanie Służby Młodych będzie: skoordynowanie działalności pokrewnych stowarzyszeń i organizowanie kursów zawodowych i spółdzielni pracy celem zatrudnienia bezrobotnej młodzieży, wreszcie organizowanie ognisk życia kulturalnego i zespołów ideowo - wychowawczych.

Jeśli chodzi o kursy zawodowe, projektuje się zorganizowanie kursów następujących: elektrotechnicznego, ślusarskiego, sprawaczy, stolarsko - szczotkarskeigo i hafciarskiego .

Walka z plagą szczurów

W POLSCE.

Ministerstwie opieki społecznej wydało ostatnio okólnik do urzędów wojewódzkich, Komisarjatu Rządu m. st. Warszawy i starostw w sprawie walki z plagą szczuców.

Plaga szczurów jest ciągle w Polsce aktualną i nadal wymaga prowadzenia wytężonej walki. Szczury bowiem nie tylko wyrządzają wielkie szkody mater., ale również w wysokim stopniu sprzyjają szerzeniu się chorób. Odszczurzanie miast i osiedli odbywać się będzie według nowego zarządzenia planowo.

Akcja ma być przeprowadzana dwa razy do roku (wczesną wiosną i wczesną jesienią), oraz na całym oznaczonym obszarze równocześnie.

Szczególnie baczna uwaga zwrócona będzie na miejsca silnie zagrożone plagą szczurów jak zakłady lecznicze, sanatoria, magazyny żywnościowe, piekarnie, młyny, rzeźnie, sklepy, hotele itp.

Mąż—zwierzę

Poranił żonę nożem i skopał nogami

Niezwykle poruszenie wywołał ponury dramat małżeński,, jaki rozegrał się w Nowym Sączu między Stanisławem Łąckim a jego żoną Anną, właścicielką restauracji przy placu 3-go Maja.

Łącki źle obchodził się z żoną bijąc ją i maltretując bez żadnego z jej strony powodu. Spowodowało to w końcu Łącką do odniesienia się z prośbą o pomoc do policji, a ta skierowała doniesienie do sądu, 5 bm. odbyła się przeciw Łąckiemu rozprawa w wyniku której zasądzony został za maltretowanie żony na 3 miesiące więzienia.

Wyrok ten rozgniewał Łąckiego do tego stopnia, że postanowił z zemsty zgładzić żonę. Do wykonania planu przystąpił bezpośrednio po przyjściu ze sądu do domu. Wiedząc, że żona przebywa w kuchni wtargnął do niej uzbrojony w nóż kuchenny i bez słowa usiłował pchnąć ją nożem w pierś. W ostatniej chwili zdolała Łącka zasłonić się ręką, którą przebiło ostrze noża. Również dalsze ciosy ugodziły Łącką w rękę. którą się zasłaniała. Wkońcu zdołał Łącki ugodzić żoną swą w klatkę piersiową, jednakowoż na szczęście nóż natrafił na kość, łamiąc się.

Widząc bezowocność ciosów Łącki popadł w istny szał, przewrócił żonę na ziemię i skopał ją tak dotkliwie że straciła przytomność.

Domownicy zaalarmowali policję, jednakowoż napastnik jeszcze przed jej przybyciem zbiegł.

Z KRAJU

Złodziej—dżentelmen

CUCI OKRADZIONĄ

Do mieszkania Marii Zielińskiej, w Cekanowie, pod Piotrkowem, przez niedomknięte okno dostał się późnych godzinach wieczorowych złodziej który skradł garderobę wartości 700 zł.

W czasie gospodarki złodzieja, właścicielka mieszkania obudziła się i zobaczywszy obcego mężczyznę, ze strachu zemdlała, zawoławszy uprzednio „wody".

Złodziej udał się wówczas do kuchni i przyniósł szklankę wody wystraszonej gospodyni mówiąc: „służę pani". —

Po przyniesieniu wody — złodziej zabrał garderobę i ulotnił się w niewiadowym kierunku

Zabójstwo z zemsty

POD KOCHŁOWICAMI

W maju b. r. w lesie radoszkowskim Kochłowicami, w pow. katowickim, 19-letni Wilhelm Mańka zastrzelił 20-letniego Emanuela Schulza.

Zaczaił się on w krzakach i dał do Schulza kilka strzałów z rewolweru. Schulz padł zabity na miejscu.

Zbrodniarza wkrótce aresztowano. Okazało się, że dokonał on zabójstwa z zemsty. Mianowicie Schulz przed rokiem poranił straszliwie Mańkę nożem, skutkiem czego ten musiał się przez kilka miesięcy leczyć w szpitalu.

Sąd I instancji skazał Mańkę na 4 lata więzienia, a sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził.

CZŁOWIEK PRZED SĄDEM.

Rozpuszczone likatory

— Co za raban? — krzyknął dozorca Alojzy Dołek zbudzony z twardego snu.

— Już pół godziny się dobijam! — odpowiedział z za bramy p. Tadeusz Fijalski.

— Pół gdzoiny to długo? Takiem sposobem wcale bramy nie roztworzę. Gnij tam całe noc na ulicy!

Rozpuściły się te likatory, jak dziadowskie bicze. Na każdo zawołanie brame jem roztwieraj, o do nagłej krwi, dozorca to je wam na usługi? Nie doczekanie wasze, psia wiary!

Postoisz se tam pod bramą cwaniaku, postoisz. Pamiętasz, jak mi twój kondel pamiątkę na świeżo wyglancowanych schodach zostawił? Zapłacę ci tera za to!

Zawzięty dozorca wrócił do mieszkania ale uporczywe dzwonienie pana Fijalskiego nie dawało mu spokoju. Wypiegł więc ponownie i krzyknął:

— Przestaniesz dyndał, jucho zatracona? Ażebyś na stryku tak dyndał! Człowiek jestem honorowy i o wiele powiedziałem, że nie roztworzę, to przepadło! Te, likator! — ciągnął dozorca, zły że pan Fijalski, dalej dzwoni. — Słyszałeś, co ci mówiłem? Przestań dzwonić, chorobo. B[illegible] mnie obudzisz, a jak moja stara otwiera w nocy ślipia, to już do rana pytlować nie przestaje. nZowu to dzwonek ciągasz? Ciąg się lepiej za nos!

Przybycie posterunkowego wstrzymało potok wymowy pana dozorcy który naturalnie czym prędzej bramę otworzył.

Pan Fijalski bezpiecznie powędrował do domu. Nie zapomniał jednak swej krzywdy i skierował sprawę do sądu.

— Tak, choroba dzwonił, że dotychpór mi w uchu dzwoni—mówił pan dozorca na rozprawie, trzymając się za ucho.

Sąd skazał go na tydzień bezwzględnego aresztu za słowne znieważenie, Boyu ducha winnego, obywatela..

Przepowiednie astrologiczne

DLA URODZONYCH 9 WRZEŚNIA

9 września urodzeni obdarzeni są usposobieniem skrytym i zarozumiałym, nie znoszą zależności, lubią swobodę i kierować innymi, mają silną wolę, oraz są obdarzeni przekonywającą wymową, są dzielni, uczynni, nie mają wytrwałości w walce z wrogami i są obojętni na niedolę ludzką.

Kobiety mają zamiłowanie do gospodarstwa i robót ręcznych. Pomimo wielu trudności i niepowodzeń w swoich projektach przedsięwziętych, przy cierpliwości i umiejętnem postępowaniu osiągną cel pożądany i wrogów swoich zwyciężą.

—— O ——

Majątek instytucyj

DOBROCZYNNYCH

Ministerstwo spraw wewnętrznych wznowiło prace nad projektem ustawy o majątku byłych rad dobroczynności publicznej,, urzędów opieki społecznej i kuratoriów trzeźwości, Na majątek ten składają się nieruchomości, kapitały i ruchomości służące do celów opieki społecznej i zdrowotności publicznej (szpitale, schroniska dla starców i kalek, sierocińce i t. p.), znajdujące się na terenie województw: białostockiego, poleskiego, kieleckiego lubelskiego, łódzkiego, wołyńskiego, nowogrodzkiego, warszawskiego i wileńskiego. Na powstanie tego majątku złożyły się legaty, darowizny, dobrowolne ofiary, a niejednokrotnie przymusowe składki. Ogólna wartość nieruchomości powyższych na obszarze b. zaboru rosyjskiego wynosi w przybliżeniu kilkanaście milionów złotych. Nie wszystkie jednak nieruchomości są użytkowane zgodnie z ich przeznaczeniem, a większość z nich nie ma uregulowanej hipoteki.

Sprawa ta, wymagająca zdecydowanego rozstrzygnięcia, była w r. 1934 i w poprzednich latach przedmiotem studiów, celem uregulowania jej w drodze ustawowej. Obecnie, jak się zdaje sprawa ta znajduje się w końcowej fazie rozstrzygnięcia.

Straszliwy wypadek

SYNKA ŚLEPEGO MUZYKA

Wstrząsający wypadek zdarzył się w mieszkaniu ślepego muzyka Komrausa, mieszkającego w barakach miejskich w Bielsku przy ul. Batorego.

Komraus ma 10 letniego synka Emila, który około godz. 14 zamierzał na lampce naftowej przygrzać strawę dla ojca. Z nieustalonej przyczyny eksplodowała maszynka, przyczem chłopiec doznał bardzo ciężkich oparzeń, tak, że w groźnym stanie przewiozło go pogotowie ratunkowe do szpitala powszechnego w Bielsku.

Zagadkowa kradzież pieniędzy

W AMBULANSIE POCIĄGU

Zagadkowej kradzieży dokonano w ambulansie pociągu między Stryjem a Lwowem.

Nieznani sprawcy dostali się do wnętrza przez wybicie otworu w podłodze wagonu, poczem rozbili kasę i zabrali gotówkę 2,180 zł. oraz w listach wartościowych 3000 zł.

Obsługę wagonu policja przytrzymała aż do wyjaśnienia sprawy. Dochodzenia zmierzają narazie do ustalenia czy kradzieży dokonano w czasie jazdy pociągu czy też na dworcu kolejowym we Lwowie.

SPORT

O mistrzostwo A kl.

ZAGŁĘBIA.

O mistrzostwo klasy A Zagłębia zostaną rozegrane tylko 4 mecze, gdyż 5-ty mecz AKS. — Płomień nie odbędzie się. Walkower dla AKS. Grać natomiast będą.

w Grodźcu: Solvay — Cynkownia
w Bobrownikach: Orzeł — Unia I-b.
na Saturnie: Saturn — Strzelecki
w Będzinie: Hakoach — Zew
w Sosnowcu: Czarni — Dąbrowa. Początek meczu o godz. 16. Boisko Policyjnego. O godz. 12.45 mecz juniorów Placówka — Czarni, a o 14.45 mecz rezerw Czarni — Dąbrowa.

Trzecia niedziela w lidze okręgowej

Częstochówka znów oddaje punkty walkowerem

W nadchodzącą niedzielę zostaną roze grane dalsze mecze o mistrzostwo ligi okręgowej.

Spotkanie Zagłębie — Częstochówka nie dojdzie do skutku z powodu ciężkich warunków materialnych klubu częstochowskiego, który nie ma pieniędzy na podróż i wobec tego oddaje punkty walkowerem

W Zawierciu tamiejsza Warta zmierzy się z CKS-em. Mecz ten niewątpliwie będzie bardzo zacięty. CKS. po ostatnich walkowerach wskutek udziału w drużynie Mydłowieckiego i Godzwona, wystąpi zapewne w nowym składzie, nie mniej jednak będzie się starał odrobić utracone przy zielonym stoliku punkty. Nie przyjdzie mu to jednak łatwo, gdyż Warta, szczególnie na własnym terenie jest groźnym przeciwnikiem i nie łatwo da sobie odebrać punkty.

W Czeladzi Brynica gościć będzie Sarmację, która przed tygodniem po ładnej i emocjonującej grze pokonała CKS Tym razem będziniane stają do walki jako zdecydowani faworyci, gdyż Bryni ca odmłodziwszy mocno swój skład, dopiero krystalizuje swe oblicze.

Sosnowiecka Unia jedzie do Będzina na mecz z beniaminkiem ligi Zagłębianką. Zagłębianka w pierwszym swoim meczu z CKS. poniosła wysoką porażkę 1:8. Jednak dzięki walkowerowi otrzymała 2 punkty. Wskutek czego z szarego końca wyskoczyła aż na trzecie miejsce w tabeli Najlepszym sprawdzianem formy Zagłębianki będzie mecz z Unią, która na mecz zmobilizowała swój najlepszy skład.

W Częstochowie odbędą się derby lokalne Skra — Brygada. Szanse obu drużyn są mniejwięcej równe, z małym odchyleniem na korzyść Brygady, za którą przemawia większe zgranie i duch bojowy.

Ciekawostki sportowe

Z ZAGŁĘBIA.

Darowano resztę kary graczowi Brygady Gentkiewiczowi.

* * *

Trzy nowe kluby przyjęto w poczet członków: Stow Rob. „Jutrznia" i Stow. Rob. „Gwiazda" z Częstochowy oraz Strzelec (Wolbrom). Ten ostatni został przydzielony do Zagłębia i grać będzie w klasie B na miejsce Strzeleckiego z Sosnowca, który wycofał się z rozgrywek

* * *

Skreślono natomiast KS. Bałtyk (Bobrowniki) za niewykazywanie działalności sportowej.

* * *

Członek zarządu klubu CKS. Majcher czyk został zdyskwalifikowany na rok za szkodliwą działalność dla okręgu.

* * *

PZPN odznaczył szereg graczy i działaczy sportowych za zasługi położone dla dobra sportu.

* * *

Po zakończeniu obozu dla reprezentantów Polski w Warszawie, trener Spojda przybędzie do Zagłębia celem skontrolowania pracy trenerskiej instruktorów piłkarskich z obozu wojkowickiego.

16 klubów zawieszonych

ZA NIEPŁACENIE SKŁADEK.

Na skutek niezapłacenia raty składkowej na rzecz zagłębiowskiego okręgu następujące kluby zostały od 18 sierpnia zawieszone w prawach członkowskich. Brynica, CKS., Częstochówka, Orzeł, Płomień, Z. S. (Niwka), Turyści, Kazimierz, Makabi, Mars, Placówka, Strzelecki (Sosnowiec), Nordia, Z. R. Olkusz Naprzód i Ster.

Wobec tego do czasu nie uiszczenia opłaty mecze tych klubów będą zweryfikowane walkowerami.

W związku z tym zarząd okręgu przypomina, że termin wpłaty 4-ej raty członkowskiej upływa z dniem 15 bm. Liga opłaca ratę w wysokości 37.50 zł. Klasa A — 20 zł., B. — 10 zł., C — 5 zł.

Ruch w Zagłębiu

WALCZYĆ BĘDZIE Z REPREZENTACJĄ OKRĘGU.

Zarząd okręgu zakończył pertraktacje z czołową drużyną Polski Ruchem z Wielkich Hajduk w sprawie rozegrania meczu z reprezentacją okręgu zagłębiowskiego w dniu 6 listopada.

Mecz zostanie rozegrany w Sosnowcu.

Mecze ligowe

W nadchodzącą niedzielę odbędą się następujące mecze piłkarskie ligi państwowej:

Wisła — Warta
Warszawianka — Ruch
Pogoń — Polonia
Śmigły — Cracovia
AKS. — ŁKS.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

SZKOŁA MUZYCZNA Dyr. Stefana Ślązaka w Sosnowcu. Pan Minister W. R. i O. P. zatwierdził nowopowstającą w Sosnowcu Szkołę Muzyczną. Siedziba nowej szkoły umieszczona została w gmachu Domu Społecznego przy ul. Żytniej 10. Szkoła przyjmuje już zapisy uczniów. Nauka rozpocznie się dnia 15 września. Studia odbywać się będą przez 10 miesięcy w roku szkolnym w godzinach 8—13 i 15—19 z wszystkich przedmiotów muzycznych. Wykładowcami będą zaszczytnie znani pedagogowie zatwierdzeni przez Ministerstwo W. R. i O. P. Uczniom przysługują 75 proc. zniżki kolejowe. Bliższych informacji udziela kancelaria szkoły w godzinach 10—13 i 15—18

NAUCZYCIELKA udziela lekcji prywatnych języka NIEMIECKIEGO. Oferty pod „Język".

KROJU, modelowania 2—3 miesiące bardzo łatwym sposobem systemu francusk. oraz modniarstwa udzielam. Zgłoszenia godz. 9—11 Pierackiego 6 m. 7.

POSADY I PRACE

POTRZEBNI tokarze. Pająk Dąbrowa, Piłsudskiego 19.

SŁUŻĄCA do wszystkiego natychmiast potrzebna. Zgłoszenia Sosnowiec, Żytnia 15.

KUPNO I SPRZEDAŻ

POMNIKI

Grobowce, figury z kamienia marmuru i granitu (groby murowane) oraz wszelkie roboty betoniarskie, schody, posadzki, słupy i rury H. Focntman Dąbrowa Górn., Kr Jadwigi 46 tel. 65-296 Robota gwarantowana, warunki płatności do 2-ch lat.

POMNIKI

i rzeźby artystyczne, słupy żelbetowe oraz kompletne parkany i inne wyroby betonowe poleca tanio „WIKTORIA" Dąbrowa ul. Narutowicza 41. Skrz. pocztowa 93. Telefon 68 436.

ZGUBIONE DOKUMENTY

TOCHOWICZ STANISŁAW zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Miechow.

UNIEWAŻNIAM legitymację szkolną nr. 264 na rok 1937 wydaną przez Prywatne Gimnazjum Wł. Replińskiej w Będzinie. Jadwiga Mirek.

RÓŻNE

GARAŻOWANIE samochodów, konserwacja, remonty przyjmuje „Autoruch" Sosnowiec, 1 Maja 23. telef. 61336.

SKLEP z mieszkaniem — punkt dla rzeźnika, fryzjera, 30 zł. miesięcznie do wynajęcia. Chemiczna 20 Nowy Będzin (dom Sukc. Skrobota).

WYDZIAŁ POWIATOWY W BĘDZINIE

zawiadamia, że z dniem 12-go września 1938 r.

ZAMYKA SIĘ RUCH DLA POJAZDÓW MECHANICZNYCH

na odcinku od km. 36.100 do km. 36.400 drogi wojewódzkiej Nr. 8W (Pilica — Łosień — Dąbrowa) w Gołonogu, a ruch ten kieruje się przez Strzemieszyce, Kazdębie, Łosień i dalej do Pilicy lub Ząbkowic.

Obwieszczenie o zamknięciu drogi wywieszono na tablicach urzędowych Samorządów powiatu będzińńskiego.

Km. 1857/37 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Będzinie rewiru II-go, urzędujący w Będzinie przy ul. Piłsudskiego pod Nr. 14 na zasadzie art. 679 K. P. C. i art. 118 pr. upadł. Dz. Ust. Nr. 93/34, poz. 834 obwieszcza, że w dniu 19 października 1938 r. od godz. 11 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Czeladzi odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości składającej się z domu drewnianego, stajni murowanej, szczegółowo opisanej w protokule opisu z dnia 18 lipca 1938 r. położonej w Czeladzi, powiecie będzińskim, województwie kieleckim przy ulicy Rynkowej i Będzińskiej obejmującej powierzchni 1 mórg 96 prętów w 3-ch działkach stanowiącej własność Marii Jurczyńskiej i Stanisława Jurczyńskiego

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Grodzkim w Będzinie pod nr rep. hip. 188.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 17.080. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 12.810.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 1.710 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 13 ej akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Nieruchomość powyższa położona jest w pasie granicznym i na nabycie jej potrzebne jest zezwolenie Wojewody.

Będzin, dnia 17 sierpnia 1938 r.

Komornik
ALEKSANDER KRAUZE

SKRADZIONO szpica czteromiesięcznego. Zwrot za wynagrodzeniem. Ostrzegam przed kupnem. St. Chabowska, Dąbrowa Górnicza, Kościuszki 9.

Wydawca: Helena Mansiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Łopski.